

Zbigniew Puchalski

Wrzesień 1939 roku w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

Niepodległość i Pamięć 6/2 (15), 281-291

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew Puchalski

Wrzesień 1939 roku w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

Wrzesień 1939 r., którego okrągłą 60 rocznicę obchodzimy w bieżącym roku, na zawsze utrwalił się w świadomości Polaków jako szczególnie dramatyczne wydarzenie. Zapoczątkowało ono wybuch II wojny światowej, w Polsce zaś w wyniku agresji hitlerowskiej i stalinowskiej - okupację, masowe mordy i deportacje. Jednocześnie jednak przegrana wojna 1939 r. zmusiła społeczeństwo polskie do zorganizowania zbrojnego oporu w stworzonym w kraju - Państwie Podziemnym.

Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, zawsze, niezależnie od różnych interpretacji historycznych i politycznych przedstawiało w swej stałej ekspozycji Wrzesień 1939 r. jako przykład heroizmu i bohaterstwa żołnierza polskiego.

W roku 1995, na podstawie scenariusza autora artykułu, Muzeum WP przebudowało i zmodernizowało wystawę o Wrześniu 1939 r. Autorkami koncepcji plastycznej były Panie: Violetta Damięcka i Agnieszka Potowska-Tomaszewska. Wystawę merytorycznie przygotował Dział Historii Najnowszej. Wszystkie prace techniczne wykonały pracownice Muzeum WP, kierowane przez Głównego Konserwatora mgr. inż. Macieja Ciunowicza oraz znakomitych wykonawców - kierowników specjalistycznych pracowni - Panów: Mirosława Ciunowicza, Stanisława Aniszewskiego i Jerzego Dominika.

Wojsko Polskie w Obronie Niepodległości - to oficjalny tytuł wystawy stałej, na której zgromadzone zostały eksponaty i pamiątki związane z wojną obronną Polski we Wrześniu 1939 r. Poprzedza ją wystawa - *Wojsko II Rzeczypospolitej*, formalnie związana z okresem pokojowym 1921-1939, ale gdzie bardzo znaczna część to obiekty pozostające w ścisłym związku z wrześniowymi walkami. Ogółem zgromadzono na tych dwóch wystawach ponad 1 500 eksponatów. Ekspozycja *Wojsko II Rzeczypospolitej* prezentuje się szczególnie bogato i kolorowo.

Zgromadzono tutaj mundury niemal wszystkich formacji: piechoty, kawalerii, artylerii, wojsk pancernych, lotnictwa i marynarki wojennej, piękne odznaki pułkowe (ponad 250 egzemplarzy) oraz największą w kraju i poza krajem kolekcję najbardziej zaszczytnych znaków Wojska Polskiego - sztandarów pułkowych i batalionowych, z których znakomita większość towarzyszyła żołnierzom w wojnie 1939 r. Obok eksponowane są ordery i odznaczenia państwowe, a wśród nich egzemplarze bojowych wyróżnień: Orderu Wojennego *Virtuti Militari* i Krzyża

Walecznych. Wśród zespołu nagród wojskowych i pamiątek na szczególną uwagę zasługują: paradna szabla i buława Naczelnego Wodza WP w 1939 r. Marszałka Polski Edwarda Rydza Śmigłego, a także szable generałów WP: Władysława Sikorskiego, Leona Berbeckiego i Lucjana Żeligowskiego.

Dalej egzemplarze broni bardzo rzadkie, unikatowe w Polsce i na świecie, które związane są niewątpliwie z wojną obronną w 1939 r. Należy do nich przede wszystkim: karabin przeciwpancerny "UR" wz. 35, pistolet maszynowy "Mors" wz. 39, karabin samopowtarzalny wz. 38 konstrukcji inż. J. Maroszka. "Gabarytowo" największe są jednak również dziś rzadkie: armata polowa wz. 97, oraz armata przeciwlotnicza wz. 40.

Broń również rzuca się w oczy także w końcowej części tej ekspozycji. Ma ona niejako "podwójną" zaszczytną proveniencję, gdyż po pierwsze stanowi dar społeczeństwa dla Wojska Polskiego w ramach akcji Funduszu Obrony Narodowej (FON), po drugie miała swój udział w obronie stolicy w 1939 r. Pierwszy egzemplarz to ręczny karabin maszynowy, czyli RKM syst. „Browning” wz. 28 - dar dla Wojska Polskiego ze składek Państwowego Męskiego Gimnazjum Kupieckiego im. Stanisława Szczepanowskiego i Publicznej Szkoły Doksztalującej nr 44 przy ul. Pankiewicza 4 w Warszawie. Drugi egzemplarz to ciężki karabin maszynowy (CKM) syst. „Browning” wz. 30, znaleziony po wojnie w Jeziorku Kamionkowskim na Pradze. Na doskonale zachowanej mosiężnej tabliczce umieszczonej na obudowie ckm-u jest napis - "Dar Ziemi Wieluńskiej". Z obrony stolicy zachował się także inny bardzo interesujący obiekt, który trafił do Wojska Polskiego jako dar FON-u. Jest to przeciwpancerna armatka wz. 36, które przed wojną produkowały między innymi zakłady w Ursusie i Starachowicach. Z dobrze zachowanej dedykacji na kadłubie zamka można odczytać, że był to dar farmaceutów warszawskich dla 21 pułku piechoty "Dzieci Warszawy", pułku, który dzielnie walczył na terenie Warszawy i Pragi. Armatka eksponowana jest obecnie w filii Muzeum WP, w Forcie na Sadybie gdzie niedawno została otwarta specjalistyczna ekspozycja - Muzeum Broni Pancernej. Tam też można obejrzeć inne, bardzo cenne pamiątki z Września 1939 r., między innymi unikatowe fragmenty z polskich wozów pancernych: lekkiego czołgu 7 TP i tankietki TKS.

Wspomniane egzemplarze broni zakupione ze składek społeczeństwa w ramach Funduszu Obrony Narodowej, to nie jedyne pamiątki. Są inne, związane z tą wielką społeczną akcją wspierającą dobrojenie armii walczącej w 1939 r. Zachowało się bowiem wiele dokumentów, dyplomów FON z podziękowaniami dla konkretnych osób lub instytucji za okazaną pomoc finansową lub ofiarowane na ten cel często bardzo cenne rodzinne pamiątki i precjoza.

Zmowa agresorów Niemiec i ZSRR przeciwko Rzeczypospolitej zapoczątkowana paktem z 23 sierpnia 1939 r. przedstawiona jest mapą rozbioru Polski z 28 września 1939 r. z podpisami Stalina i Ribbentropa, natomiast poszczególne fazy wojny zilustrowane są w zbiorach Muzeum WP oryginalnymi obiektami i pamiątkami.

Atak niemiecki na polską składnicę na Westerplatte rozpoczęły wczesnym rankiem 1 września salwy z pancernika "Schleswig-Holstein". Na początku ekspozycji *Wojsko Polskie w Obronie Niepodległości* można obejrzeć pocisk, odłamki pocisków, łuski artyleryjskie pochodzące z dział tego pancernika. Obok, szcze-

gólnie cenne obiekty dotyczące obrony polskiego wybrzeża: koło ratunkowe ze stawiacza min ORP "Gryf" i manometry z okrętu podwodnego ORP "Ryś". Na sali oglądamy też lufę działka okrętowego „Vickers” kal. 40 mm z niszczyciela ORP "Wicher". W ekspozycji parkowej Muzeum WP znajdują się największe i najpotężniejsze eksponaty - pamiątki z Obrony Wybrzeża w 1939 r. Ze wspomnianego stawiacza min ORP "Gryf" eksponowana jest 10-tonowa armata okrętowa „Bofors” kal. 120 mm. Jeszcze większa jest 152 mm armata nadbrzeżna „Bofors”, ze słynnej baterii im. H. Laskowskiego, która broniła Helu do 2 października 1939 r.

Interesujący jest także zespół pamiątek lotniczych prezentowany w witrynie przedstawiającej pierwsze dni walk. Znajdują się tam, między innymi polski kombinezon lotniczy pilota samolotu bojowego, busola z myśliwca PZL-11 oraz szczególne trofeum. Są to fragmenty skrzydła i karabin maszynowy MG-15 z niemieckiego bombowca „Heinkel 111”, strąconego pod Warszawą w pierwszych godzinach wojny przez por. pil. Aleksandra Gabszewicza z 1 Dywizjonu Brygady Pościgowej. A. Gabszewicz - w późniejszym okresie był jednym z najlepszych naszych pilotów myśliwskich w Polskich Siłach Powietrznych na Zachodzie (po wojnie, od 1974 r. gen. bryg. w st. spoczynku) - kawaler Srebrnego i Złotego Krzyża Orderu Wojennego Virtuti Militari, którymi honorowali go kolejno generałowie: Władysław Sikorski i Kazimierz Sosnkowski.

Najbogatszy ilościowo zespół eksponatów-pamiątek prezentowany jest w części stałej wystawy poświęconej Bitwie nad Bzurą oraz Obronie Warszawy i Modlina. Przeważają tutaj obiekty wykopaliskowe, jak: przykładowo broń - karabin „Mauser”, pistolety Vis, łącznica i aparaty telefoniczne, sprzęt medyczny znalezione i wykopane na pobojowiskach. Muzeum WP posiada i eksponuje także kilka osobistych pamiątek związanych z najwyższymi dowódcami Września. Wymienić tu należy przede wszystkim: czapkę polową gen. Tadeusza Kutrzeby, dowódcy Armii "Poznań", a następnie zastępcy dowódcy Grupy Armii "Warszawa"; umundurowanie gen. Juliusza Rómmla - dowódcy Armii "Łódź", dowódcy Grupy Armii "Warszawa" (depozyt Muzeum Historycznego m.st. Warszawy), sztylcik pamiątkowy z rękojęścią dorobioną z odłamka pocisku czołgowego, którym w dniu 18 września 1939 r. podczas walk w Kampinosie został ranny gen. Roman Abraham - dowódca Grupy Operacyjnej Kawalerii. Obok eksponowana jest szabla oficerska wz. 1921/22 płk. Stanisława Sosabowskiego - dowódcy 21 pułku piechoty "Dzieci Warszawy", a następnie odcinka "Grochów", w czasie obrony stolicy, postaci, szczególnie znanej jako późniejszy dowódca polskich spadochroniarzy w czasie desantu pod Arnhem w 1944 r. Z walk o Modlin Muzeum WP posiada szczególnie obiekt - naprawdę wyjątkowy. Jest to kompletny ołtarz polowy kapłana wojskowego znaleziony na terenie twierdzy przed kilku laty. Po pieczołowitych zabiegach konserwatorskich wygląda - prawie jak nowy.

Z obrony stolicy posiadamy także inne bardzo ciekawe, unikatowe eksponaty. Są to między innymi dwa mundury: szeregowca Batalionu Obrony Narodowej i kombinezon Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, opaski i odznaki Czerwonego Krzyża. Obok stoi armatka przeciwpancerna wz. 36, identyczna z eksponowaną w filii Muzeum WP. Ten egzemplarz odnaleziony przy okazji kopania fundamentów szpitala bródnowskiego należał do 79 pułku piechoty ze Słonimia.

Pułk ten po ciężkich walkach nadgranicznych pod Mławą, poprzez Modlin trafił na warszawską Pragę i bronił jej aż do kapitulacji. Obok armatki, z kolei eksponowany jest, zachowany w znakomitym stanie CKM „Browning” wz. 30, odnaleziony też przypadkowo - na Saskiej Kępie, na ulicy Nobla w 1987 r. Pracownikom naszego muzeum udało się ustalić jego proveniencję. Należał do 336 pułku piechoty (pułk zapasowy utworzony przy 36 Pułku Legii Akademickiej) - a dokładniej do II plutonu 7 kompanii por. Antoniego Bociana. Przy tym karabinie były również: trzy zapasowe lufy, skrzynki z amunicją, ładownik i kompletny przybornik. Ten cały zestaw to wielki rarytas dla naszych zbiorów.

Bogato wśród pamiątek wrześnieowych reprezentowany jest 7 pułk strzelców konnych. Jest to zasługa dowódcy tego pułku - ppłk. Zbigniewa Szacherskiego, który dowodził 7 psk w czasie walk w Kampinosie. Pułkownik Z. Szacherski, to dla nas szczególnie ważna postać - był pierwszym po wojnie dyrektorem Muzeum Wojska Polskiego. Obok jego munduru, eksponowana jest czapka - rogatywka ppłk. Stanisława Królickiego i szabla oficerska wz. 1921/22 poległego w Laskach podczas przebijania się do Warszawy - ppor. Jerzego Lutostańskiego.

Kiedy 17 września 1939 r. granicę polsko-sowiecką przekroczyły siły dwóch frontów Armii Czerwonej, główny wysiłek obrony spadł przede wszystkim na nieliczne oddziały Korpusu Ochrony Pogranicza dowodzone przez gen. Wilhelma Orlik-Rüickemana oraz równie nieliczne rzeczne jednostki Flotylli Pińskiej. Niewiele zachowało się pamiątek dotyczących tych formacji, które mogą być zaprezentowane w stałej ekspozycji. Mimo to Muzeum WP przedstawia ich kilkanaście. Należy do nich umundurowanie podoficera, czapka oficera i efektowne odznaki KOP. Posiadamy też umundurowanie marynarza Flotylli Pińskiej oraz wstążki z czapek marynarskich takich między innymi jednostek pływających jak: ORP "Toruń", ORP "Horodyszczce", ORP "Pińsk" i ORP "Admirał Sierpinek".

Niewątpliwie, najcenniejszy zbiór pamiątek wrześnieowych stanowią sztandary. Jest ich około setki i wszystkie mają w swym rodowodzie wpisane dzieje wojenne, a później nieraz dramatyczne losy zachowania, ukrycia i przechowania. Zróżnicowana jest ich kondycja, niektóre są kompletne, część, to tylko płyty lub ich fragmenty, z niektórych pozostały tylko groty-orły. Ich dzieje najlepiej opisał długoletni pracownik Muzeum WP - płk dr Kazimierz Satora w książce wydanej w 1990 r. przez wydawnictwo PAX - *Opowieści wrześnieowych sztandarów*.

Kolekcja sztandarów wrześnieowych, które posiada Muzeum Wojska Polskiego jest oczywiście największą, ale warto podkreślić, że kilkadziesiąt sztandarów z 1939 r. znajduje się w zbiorach Muzeum i Instytutu im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie, kilka w innych polskich muzeach: w Poznaniu, Kołobrzegu, Białymstoku i Sochaczewie.

Spośród sztandarów eksponowanych w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie na szczególne wyróżnienie zasługuje sztandar 83 pułku Strzelców Polskich im. Romualda Traugutta z Kobrynia. Sztandar ten ufundował i wręczył pułkowi Biskup Polowy Wojska Polskiego Stanisław Gall w sierpniu 1923 r. W wojnie w 1939 r. 83 pp, w składzie 30 Dywizji Piechoty, przeszedł szlak bojowy znad Warty do Modlina. Po kapitulacji sztandar pułkowy ukryto, zakopując go na terenie twierdzy Modlin-Kazuń. Następnie na rozkaz dowódcy dywizji gen.

Leopolda Cehaka, sztandar odkopano i pocięto na 8 części, które wręczono zaufanym oficerom i podoficerom 83 pp. Ostatecznie zachowało się tylko 5 części, które eksponowane są na wystawie stałej, naszyte na płat biało-czerwonego płótna. Cały czas mamy nadzieję, że odnajdą się pozostałe trzy części tego sztandaru. Bardzo dramatyczne były losy sztandaru elitarnego pułku kawalerii polskiej 7 pułku Ułanów Lubelskich im. Generała Kazimierza Sosnkowskiego z Mińska Mazowieckiego. Sztandar ufundowany został przez społeczeństwo ziemi lubelskiej i wręczony pułkowi w Kraśniku w marcu 1921 r. Za zasługi bojowe w walce o niepodległość pułk odznaczony został Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, a krzyż ten wraz ze wstęgą orderową stanowił szczególnie szczytny „dodatek” do symboli pułkowych umieszczonych na płatach sztandaru. W kampanii 1939 r. pułk walczył między innymi pod Przasnyszem, Pułtuskiem, Wyszkowem, swój bojowy szlak kończył w okolicach Suchowoli i Kraśnobrodu. Sztandar, by nie dostał się w ręce niemieckie, wielokrotnie zabezpieczano, a ostatecznie ukryto go w miejscowości Nadworze, w miejscowym majątku. Tak przetrwał do 1959 r., kiedy do zbiorów Muzeum WP przekazała go delegacja kombatantów 7 pułku ułanów z płk. Janem Lewandowskim na czele. Dziś jest ozdobą naszej stałej ekspozycji, służy także kombatanckim spotkaniom dawnych ułanów, a także młodym rocznikom jednostki, która przejęła tradycje dawnego 7 pułku Ułanów Lubelskich.

Muzeum Wojska Polskiego inicjuje i w miarę swoich możliwości organizuje i uczestniczy w akcjach poszukiwań pułkowych sztandarów. W dniu 3 maja 1977 r. na odzew żyjących wówczas oficerów 79 pułku piechoty - mjr. Stanisława Grudzińskiego i kpt. Jana Widlickiego, przy pomocy i życzliwości pracowników Fabryki Samochodów (FSO), pracownicy Muzeum WP - mgr Roman Matuszewski i dr Zbigniew Puchalski próbowali odnaleźć sztandar 79 pp. Wówczas nie udało się. Dopiero po kilkunastu latach, pomógł przypadek. Sztandar znalazł Jan Henryk Podczaski na terenie swojej posesji na ulicy Wojciecha Gersona, podczas remontu budynku. Sztandar jest bardzo zniszczony, wymagał będzie wielu zabiegów konserwatorskich - ale najważniejsze, że się odnalazł i uzupełnił kolekcję sztandarów z Września 1939 r.

Sztandary - najważniejsze symbole wojskowe kończą też ekspozycję Września 1939 r. Jest ich tam kilka, ale te są chyba najcenniejsze, gdyż odznaczone zostały Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego *Virtuti Militari* za szczególnie wybitne zasługi tych pułków w kampanii wrześniowej. Dekoracji formalnej dokonał gen. Władysław Anders w sali Instytutu i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie w listopadzie 1966 r. Dopiero po latach, znalazły swe honorowe, należne miejsce w stałej ekspozycji Muzeum WP.

Obok omówionych wyżej oryginalnych pamiątek z Września 1939 r., Muzeum WP posiada i częściowo prezentuje w ekspozycji stałej dzieła sztuki malarzkiej i graficznej upamiętniające ten okres. Trudno je tutaj wszystkie wymienić. Do klasyki na pewno należą obrazy olejne znakomitego malarza-batalisty prof. Michała Byliny, który jako oficer 1 pułku szwoleżerów był uczestnikiem wrześniowych bojów. Wymieniam jeden, ale za to pełen ekspresji obraz - *Szarża pod Wólką Węglową*. Przedstawia on scenę przebijania się na odsiecz Warszawie 14

pułku Ułanów Jazłowieckich z uratowanym z rąk niemieckich sztandarem pułkowym.

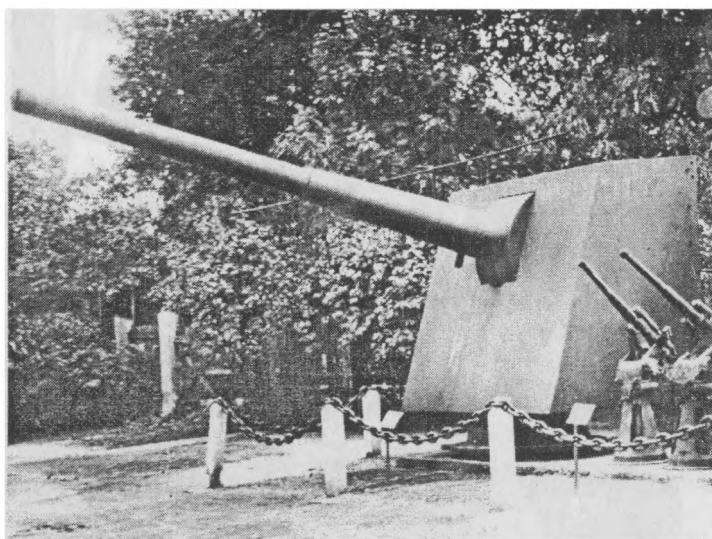
Sześćdziesiąt lat od Września 1939 r. - to okazja do osobistych refleksji. Nie ma chyba rodziny polskiej, która by nie straciła wówczas kogoś bliskiego. Muzeum Wojska Polskiego przez prezentację Armii Polskiej w tym dramatycznym okresie, przegranej kampanii, ale i ogromnego heroizmu wypełniła wielki społeczny obowiązek. Tutaj zgromadzono zabytki i pamiątki z tamtych lat.

Muzeum Wojska Polskiego dużo miejsca poświęca martyrologii żołnierza polskiego - tym pomordowanym bestialsko przez Niemców i Rosjan w 1939 i w 1940 r. Ekspozujemy pamiątki z oflagów i stalagów, ale najbardziej dramatyczna jest gabłota z przedmiotami wydobytymi przy ekshumacji w Charkowie i Miednoje szczątków naszych oficerów i policjantów. Są tam buty, klamry od pasów, guziki, odznaczenia i odznaki. To co po nich pozostało - po 50 latach. W ekspozycji w siedzibie Muzeum WP, w Alejach Jerozolimskich pokazujemy tylko niewielką część tych pamiątek. Na Sadybie, w dawnych fortach usytuowano Muzeum Katyńskie - filię Muzeum Wojska Polskiego, gdzie zgromadzono kilka tysięcy różnych przedmiotów - pamiątek, z tego tak dramatycznego okresu.

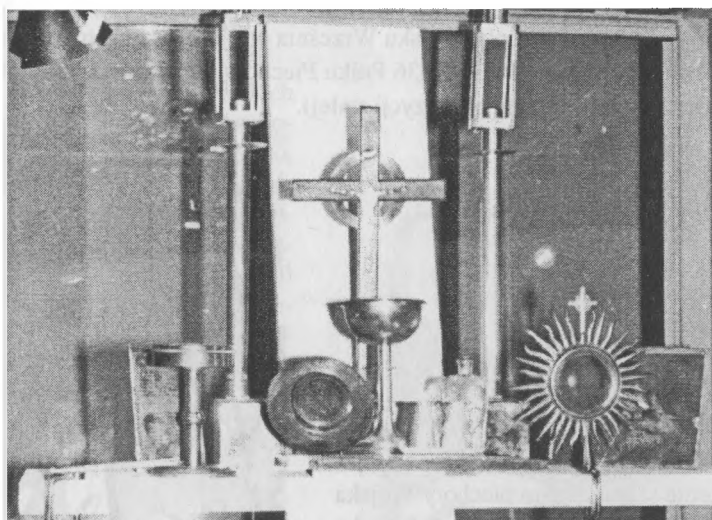
W ekspozycji stałej *Armia Państwa Podziemnego* prezentowane są nieliczne, a przez to cenne obiekty dotyczące między innymi początków konspiracji i organizacji zbrojnego oporu przeciwko okupantom. Tę część rozpoczyna umundurowanie żołnierza z legendarnego oddziału mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Ekspozowana jest broń Wojska Polskiego z Września 1939 r., ukryta po przegranej kampanii, a następnie wydobyta i używana w oddziałach partyzanckich. Pokazujemy także pierwsze konspiracyjne radiostacje oraz powielacze do odbijania prasy konspiracyjnej.

Muzeum WP posiada także w swych zbiorach pamiątki po twórcach i dowódcach pierwszych najważniejszych organizacji konspiracyjnych: Służbie Zwycięstwa Polsce i Związku Walki Zbrojnej - generałach WP: Michale Tokarzewskim-Karaszewiczu i Stefanie Roweckim "Grocie". W ekspozycji Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie ekspozowane jest pełne umundurowanie gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza, zaś na wspomnianej ekspozycji *Armia Państwa Podziemnego* - osobista broń strzelecka i myśliwska gen. Stefana Roweckiego, wydobyta z gruzów jego mieszkania na Żoliborzu.

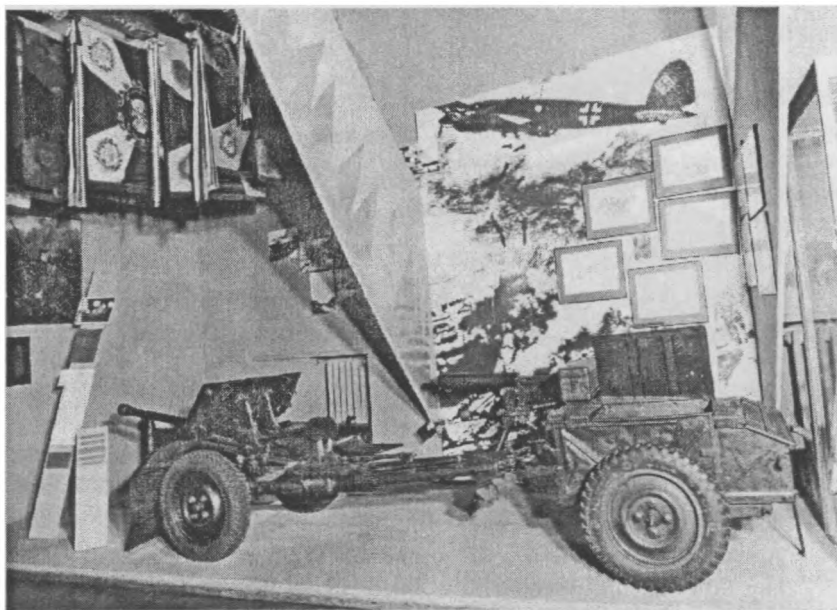
Ograniczona powierzchnia pomieszczeń muzealnych nie pozwala na ekspozowanie wszystkich obiektów, ale te najważniejsze, najcenniejsze prezentowane są społeczeństwu. Na zakończenie pragnę dodać, że Muzeum WP posiada w swych zbiorach wiele cennych dokumentów, fotografii i innych materiałów ikonograficznych dotyczących Września 1939 r., które są udostępniane zainteresowanym, podobnie jak zbiory biblioteczne.



Armata morska artylerii nadbrzeżnej kal. 152 mm, prod. szwedzkiej firmy Bofors. Wchodziła w skład Baterii Helskiej im. kmdr. Heliodora Laskowskiego. Bateria ta dowodzona przez kpt. Zbigniewa Przybyszewskiego ostrzeliwała do końca września niemieckie pozycje na Kępie Oksywskiej i toczyła zażarty pojedynek z pancernikami: "Schleswig-Holstein" i "Schleisen".



Fragment ołtarza polowego kapelana Wojska Polskiego: monstrancja, krucyfiks, kielich mszalny, naczynia liturgiczne i świeczniki. Kompletny ołtarz wraz ze specjalnym pudełkiem produkcji warszawskiej firmy G. Roszkowskiego odnaleźli i ofiarowali do Muzeum WP w 1989 r. pp. Andrzej Bniński i Jerzy Waszkiewicz, na terenie twierdzy w Modlinie.



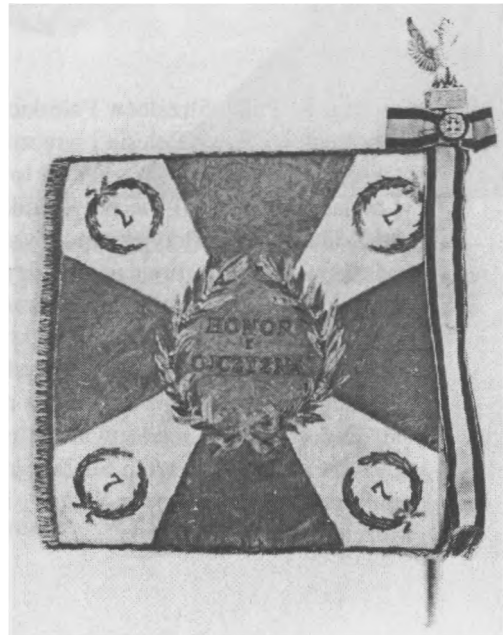
Armatka przeciwpancerna wz. 36, kal. 37 mm produkowana w Polsce na licencji szwedzkiej. Prezentowany egzemplarz odnaleziony na Bródnie należał do 79 Pułku Piechoty ze Słonimia, który bronił we Wrześniu 1939 r. warszawskiej Pragi. Do armatki wprzagnięty przodek artyleryjski (do przewożenia amunicji) znaleziony na pobojowisku Września pod Tomaszowem Lubelskim. W głębi ckm Browning wz.30 z 336 Pułku Piechoty odnaleziony na ul. Nobla na Saskiej Kępie (fragment ekspozycji stałej).

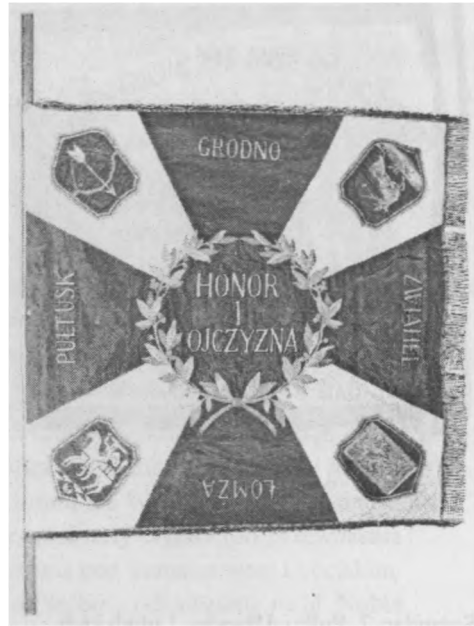
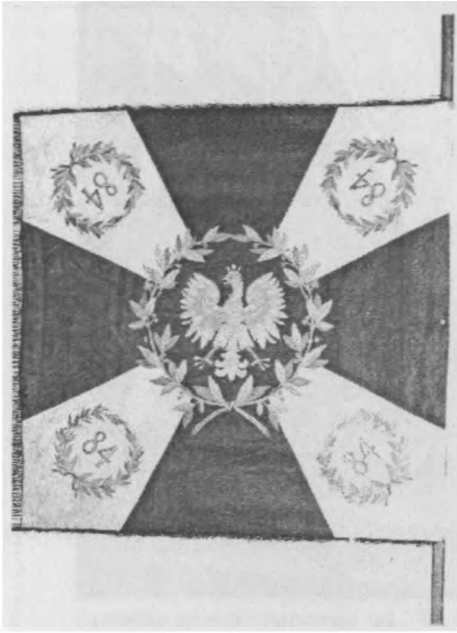


Od lewej: kompletne umundurowanie, uzbrojenie i wyposażenie szeregowego piechoty Wojska Polskiego z Września 1939 r., czapka oficerska płk. S. Królickiego i kurtka mundurowa płk. Zbigniewa Szacherskiego z 7 Pułku Strzelców Konnych. Poniżej szabla oficerska wz. 21/22 ppor. Jerzego Lutostańskiego, który zginął w Lasach w Kampinosie podczas przedzierania się 7 psk do Warszawy.



Sztandar 7 Pułku Ułanów Lubelskich im. Generała Kazimierza Sosnkowskiego z Mińska Mazowieckiego. Sztandar ufundowany przez społeczeństwo ziemi lubelskiej, wręczony pułkowi 22.03.1921 r., udekorowany za zasługi bojowe w wojnie 1919-1920 Krzyżem Srebrnym Orderu Wojskowego Virtuti Militari. We Wrześniu sztandar towarzyszył pułkowi w jego bojach (patrz: opis w tekście artykułu).





Sztandar 84 Pułku Strzelców Poleskich z Pińska. Sztandar ufundowany przez społeczeństwo Polesia i wręczony pułkowi 26.09.1936 r. w Pińsku. We Wrześniu 1939 r. sztandar towarzyszył pułkowi w jego bojach w ramach 30 Dywizji Piechoty. Pułk wyróżnił się w obronie pozycji nad Widawką, pod Przyłękiem i Żyrardowem. Swój szlak bojowy zakończył w Modlinie, broniąc twierdzy aż do kapitulacji. Za zasługi bojowe w 1939 r. - 84 pułk uhonorowany został Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*. Aktu dekoracji dokonał w Londynie, w listopadzie 1966 r. - gen. Władysław Anders. Sztandar zaginął we Wrześniu 1939 r. i przez długie lata nie trafiono na jego ślad. Okazało się, że dostał się w ręce sowieckie pod m. Szadzko 23.09.1939 r. W 1992 r. Centralne Muzeum Sił Zbrojnych przekazało płat sztandaru na ręce Prezydenta RP Lecha Wałęsy, i w ten sposób trafił do zbiorów Muzeum Wojska Polskiego.



Fragment ekspozycji stałej w Muzeum Katyńskim w Fortce Dąbrowskiego na Sadybie - filii Muzeum Wojska Polskiego. Gablota z przedmiotami osobistymi znalezionymi w Miednoje przy ekshumacji zwłok polskich oficerów zamordowanych przez NKWD wiosną 1940 r.

Wszystkie fotografie wykonał Maciej Skoczeń.